

Dziś Kościół Śty obchodzi pamiątkę solennego poświęcenia pierwszej Chrześcijańskiej Świątyni, którą Cesarz KONSTANTYN Wielki wybudował w Rzymie, a Ojciec Śty Papież SYLWESTER poświęcił, pod tytułem Bazyliki ZBAWICIELA. Podług Kardynała *Baroniusza*, opierającego się na świadectwie Śgo HIERONIMA, miejsc, na którym stoi ta Bazylika, było dawniej własnością *Plautiusza Laterana* Konsula Rzymskiego, którego Cesarz *Neron* ze światu zgładził. W Pałacu tej Bazyliki Papież MELCHIADES, poprzednik Śgo SYLWESTRA, odbywał konsyljum 18 Biskupów w r. 313. Oprócz tego, obchodzono w tym Kościele 5 konsyljów powszechnych, a mianowicie: jedno za Papieża KALIXTA IIgo w r. 1122, na którym znajdowało się 300 Prałatów; drugie za INOCENTEGO IIgo w r. 1139, w przytomności 1,600 Biskupów; trzecie za ALEXANDRA IIIgo w r. 1179, na które zebrało się 300 Biskupów; czwarte za INOCENTEGO IIIgo w r. 1215, na którym było 2ch Patriarchów, 2ch zastępów Patriarchów, 71 Arcy-Biskupów, 300 Biskupów i przeszło 800 Opatów i Prałatów; wreszcie piąte trwające od 1512 do 1517, za panowań Papieżów JULJUSZA IIgo i LEONA Xgo. Kościół *Lateraneński* uległ częściowemu zniszczeniu przez pożar w r. 1308, ale odbudowany został w r. 1361. W tej Bazylice zachowywanym jest Ołtarz drewniany, na którym Xiążę Apostołów PIOTR Śty, spełniał Świątą Ofiarę Mszy Śrj. Żaden z Duchownych, prócz PAPIEŻA, nie może celebrować przy tym Ołtarzu.

Darowizny: Rsr. 450 na rzecz Kościoła parafjalnego w m. *Warcie*; i Rsr. 900 na rzecz Zgromadzenia XX. *Bernardynów* w m. *Warcie*, przez Jana Nep. i Małgorzatę z Chychezewskich małżonków *Ostaszewskich*, uczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Ś. p. Elżbieta *Marecka*, w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 23 przeżywszy, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pogrążona w głębokim żalu Matka wraz z Rodziną, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok Jej dziś o godz. 3iej po połud: z Kaplicy OO *R-formatów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro o godz. 10ej z rana, odbędzie się w Kościółku Instytutowym Warsz: Towarz: Dobroczynności, Żalobae Nabożeństwo za wszystkich zmarłych Członków i Opiekunki tegoż Towarzystwa.

Jedną z odznaczających cnot zmarłego ś. p. Stanisława Hr: *Grabowskiego*, była pobożność i dbałość o dobro Religji. Dał tego niejednokrotne w ciągu życia dowody, a ost-tnio wnosząc Kościół Parafjalny we wsi *Pustelnika*, dla zastąpienia zniszczonej upływem lat

kaplicy. Świątynia ta poświęconą została dnia 22 Paźda: 1843 r. Jeden z obecnych przy tym uroczystym obrzędzie, skreślił następujące wiersze, które skromność zmarłego, dotąd w ukryciu zachowywała:

Od kilku wieków iak święta Kaplica,  
Garnąc pobożny Lud do swego łona,  
Brzemieniem czasu ku ziemi schyłona  
Bogobojnego dotrwała Dziedzica.—  
On, chcąc zachować byt PAŃSKIEJ Świątynicy  
Na chwałę BOGA i ludzi pożytek,  
W bliskości ruin odwiecznej Kaplicy,  
Skromny, lecz święty wystawił Przybytek.—  
Nowy Dom BOŻY dziś tu poświęcony,  
Wśród modłów ludu i pienia Kapłanów,  
Z odgłosem dzwonów i brzmieniem organów,  
Powitał Krzyżem okoliczne strony.—  
Na ten znak, godło Chrześcijańskiej Wiary,  
Tłumy pobożnych zewsząd się zebrały,  
Z pobliskich Świątyń nadbiegły sztandary,  
Nowego Gościa, w swych stronach witały.—  
Już z Słowem BOŻEM brzmią w nim święte pienia,  
Z błogostawieństwem wznosząc się w Niebiosy,  
Wszyscy w chór jeden łącząc swoje głosy,  
Wśród łez składają BOGU dziękczynienia.—  
W wzniesieniu tego Świętego Kościoła,  
BÓG błogosławił zamiarom Dziedzica,  
Jemu, przyległe wdzięczność winny sioła,  
Jemu cześć winna cała okolica.—  
Bo On iak Ojciec, Opiekun swych włosci  
Z licznych dobrodziejstw i cnot swoich znany,  
Z sercem i duszą dla wszystkich wylany,  
Poświęca życie Bogu i Ludzkości.—  
Niech ten Przybytek wznosząc się wśród lasów,  
W sercach pobożnych cześć ku BOGU nieci,  
Do najpóźniejszych niech dołhwa czasów,  
Pamięć cnot Ojca, Dzieciom Jego Dzieci.—

Umieściliśmy w Nr 293 Kurjera, spis Nrów Serji Obligacji cząstkowych z pożyczki 150 miljonowej, wyciągniętych losem w dniu 3 b. m. Teraz *Bank Polski* ogłosił drukiem Wykaz tychże Serji, z wymienieniem Numerów Obligacji rzeczzone Serje składających. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera). Według planu przypadało do losowania w d. 3 b. m. Obligacji Cząstkowych sztuk 2,388, wylosowano zaś Serji 24, czyli sztuk 2,400, z których ponieważ przypada do spłacenia na d. 2 Stycznia 1846 roku sztuk 2,388, przeto z Serji Nr 311 na ostatku losem wyciągniętej, końcowe 12 sztuk od Nr 31,089 do 31,100 będą spłacone dopiero w d. 1 Lipca 1846 r. Obligacje zatem w liczbie sztuk 2,388, płacone iak wyżej w d. 2 Stycznia r. 1846, mają być złożone do wypłaty z 59 kuponami, pozostałe zaś 12 sztuk iako o jedno półrocze później spłacalne, z 58 kuponami.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorst., obok filarów, w domu W. *Bujno*, N° 497 lit: C, odebrała następujące dzieła: *Droga do szczęścia*, przełożył z francuz: M. W., wydanie 2gie zł. 4. *Duch Hydropatji* czyli wykład sposobu jakim leczy wodą zimną *Pryśnic* w *Grefenbergu*; po myślach J. H. Rausego, skreślił H. S. z portretem Pryśnica, zł. 3. Dzieła *Fabjana Sebastjana Klonowicza*, tom 2, z popiersiem Autora, zł. 6 gr. 20. *Kmita i Bonerówna Powieść*, napisał *Nowowiejski Fr.*, zł. 2. Mieszkania i postępowania Uczniów Krakowskich w wiekach dawniejszych, napisał *Józ: Muczłowski* Profesor Bibliografji i Bibliotekarz, zł. 6 gr. 20. O stanie obecnym Literatury Czeskiej z niemieckiego, przełożył *Józ: Muczłowski*, zł. 1 gr. 10. Dokładne opisanie zakładu wodnego w *Grefenbergu* i metody leczenia *Pryśnic*a, przez *Kar: Munde*, wydanie 3, z popiersiem *Pryśnic*a, zł. 5. *O moralności dla Kobiet*, przez Autorkę *Pamiętki* po dobrej *Matce*, zł. 5. *Pamiętka z Krahowa*, Opis tego Miasta i jego okolic, przez *Józ: Mączynskiego*, z rycinami i planami, tom 3, zł. 24. *Dzwon*, Rezygnacja dwie *Pieśni Fr: Szyllera*, tłumaczył *A. G.*, zł. 1. *Rekopisma Marcina Radymińskiego*, opisał i wiadomość o hystorjografacji Szkoły *Jagiellońskiej* skreślił *Józef Muczłowski*, zł. 6. *Rys krótki historii Ludu Żydowskiego* w Europie iako wstęp do dzieł Ludu tegoż na ziemi polskiej, zł. 6. *Scholie do Gaia*, napisał *D. Edward Gans* Profesor Uniwersyt: *Berliński*, przełożył *Dr Jan Hier: Rzeziński* Adwokat przy Sądach w *Krakowie*, zł. 10. *Starożytności historyczne Polskie* czyli *Pisma i Pamiętniki* do dzieł dawnej *Polski*, *Listy Królów i znakomitych Mężów*, *Przypowieści*, *Przystawia*, z rękopisów zebrał i przydał żywoty uczonych *Polaków*, *Ambroży Grabowski*, tom 2, zł. 30.

(Art. n.) Należne Panu O. od P. C. M. zł. 100 na które rewers znajduje się w Redakcji *Kurjera Warsz.*, orz zł. 20 bez rewersu temuż dane, przeznacza się dla pogorzalców *Mia: Kałuszyna*; whywa się przeto Pana P. C. M. aby w przeciągu dni 5ciu w tejże Redakcji złożył wymienione zł. 120, gdzie mu zwrócony będzie rewers, i otrzyma pokwitowanie.

Nakładem i drukiem *S. Orgelbranda* przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszło dzieło w 5ciu tomach pod nazwą: *Samoluby*, obrazy tegoczesne, p. M. *Skotnickiego*. Tak treść iak wszystkie odcienia tego dzieła, są osnowane na tle czysto miejscowem; nie jest to naśladownictwem francuzczyzny; nie ma tam żadnych morderstw ani zaturuań; wolne jest od bujnych uroień, nieciętych więzami prawdopodobieństwa, których celem jest: działani na wyobraźnię; jest to owszem prawda, rzeczywista prawda, tak i-ak ją widzimy i nachedzimy w różnych sferach naszej społecznosci, w wyższych, średnich i średnio-wyższych, to jest średnich, a czasem mniej niż średnich, gwałtem wdzierających się w wyższe, kosztem swego mienia, zdrowia i imienia. Kto żył w Warszawie i miał sposobność czynić spostrzeżenia nad zwyczajami, przymiotami i ułomnościami iej mieszkańców, a przynajmniej niektórych klass, mianowicie zaś hołdujących oświacie szczególnego rodzaju, zabardzo jednostronnie tłumaczonej, ten niechybnie zgodzi się z nami, że Autor tego dzieła dagerotypem przeniósł ułomności i przymioty naszego życia towarzyskiego na papier, budząc swoim sposobem malowania nieraz uśmiech serdeczny, a często i prawdziwą uwagę; i dla tego spodziewamy się, że ono będzie miało niepospolite powodzenie. Cena zł. 20.

W dniu wczorajszym, *Koleją żelazną*, Skład Główny wyrobów lnianych w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nro 1066, z *Fabryki Żyrardowskiej* otrzymał znaczny a zarazem ostatni z tegorocznego blichu transport *Płótna*, *bielizny stołowej*, *ręczników*, *skarpetek*, *ćwilichów*, i t. p. wyrobów, rozmaitej cienkości i deseniów. Szano *Kupcy* i wszyscy inni *łaskawi*, którzy sobie takowe wyroby zamówili, zadatkowali, zgłosić się raczą po odbiór. *Fabryka* powodowana tak własnym interesem, iakoteż i dobrem *łaskawych interesentów*, dostrzegłszy, że w niektórych miejscach, wyroby iej sprzedają po wyższych cenach, pod tytułem iakoby z zagranicy pochodziły, i znouw, obce, pod tytułem *Żyrardowskich*, zaprowadziła oddzielne cechy, za pomocą których z łatwością odtąd będzie można rozpoznać tak pochodzenie, iakoteż i cenę wyrobu, stałe w *fabryce* oznaczoną. *Kupcom* nabywającym większe partje, ustępowany jest iest znaczny rabat. Dla tym większego zapewnienia interesentów o pochodzeniu wyrobów z *Fabryki Żyrardowskiej*, i gdzie takowych nabyć można, *Fabryka* w *pismach perjodycznych*, każdego miesiąca, wskazywać będzie imiennie *Kupców* w stosunkach z *Zakładem* zostających; nateraz sprzedaż wyrobów *Żyrardowskich* odbywa się w samej *Fabryce*, w *Składzie Głównym* na początku *rzeczonem*, i w *handlu JP. Landau* przy ulicy *Nowiniarskiej* Nro 1800. *Fabryka* przygotowała i tym razem iuz nadesłała do *Składu Głównego* podzielne sztuki *płótna*, trzymające po *łokci 30*; uważając w tym nową dogodność dla *kupujących*; *Skład Główny* niniejszym o tem ich zawiadamia.

Zapowiedziana uprzednio oryginalna w 2ch tomach powieść *R. Laskowskiego* pod tyt: *Pamiętniki Hrabiny Delmar*, *łłamek z czasów STANISŁAWA AUGUSTA*, wyszła z druku; nabyć ją można we wszystkich znacniejszych *Księgarniach* po *złp. 10*.

(Art. nad.) Ponieważ ktoś...? korzystając z pomyłki lub niewiadomości dopytujących się o mój zakład *P. ruckarski*, osobicie lub upoważnionych do sprawunku osób albo posłańców szczególniej z *provincji* użytych, wpro-

wadza w błąd, obowiązując się wykonać roboty zamówione imieniem moim, później przez inne osoby zgłaszają się do mnie z użaleniem się na tych niedokładność a nawet niemożność użycia, a wyroby moje tracą na wartości i wziętości iakie mi zaszczyt czynią osoby zaufaniem; przeto pośpieszam z uwiadomieniem, iż odtąd na dowód pochodzenia, przy tych wyrobach pieczęć fabryczna wyrażająca nazwisko moje, znajdować się będzie. Przy czem przypominam się, że Magazyn mój pod Nr 522 przy ulicy Podwał istniejący, zaopatrzonym został w wszelkie najwykwintniejsze prace *perukarskie damskie i męskie*, na wzór na wystawie tegorocznej prezentowanych (mylnie przez niektórych osoby za paryżkie uważanych) wyższą sztuką wykonane; oraz *Loki różne, Szeniony* rozmaitej wielkości, a nawet olbrzymie; wszystko pięknych naturalnych kolorów i wyborowych włosów. Obok tego: w przedniejsze *Pomady, Fixatory i Makasary*, niemniej materiał francuzki do *trwałego uciemnienia i uczernienia włosów*, oraz *Płyn Chiński do uczernienia wmgnienia oka włosów i faworytów*, który nie brudzi ani puszcza. Posiada także znaczny zapas *Wody Kolońskiej* własnej fabryki, pod sąd publiczny także na wystawie t. r. prezentowanej, w doskonałości wszelkim przymiotom prawdziwej Kolońskiej odpowiadającej, a za taką przez znawców i nabywców uznaną niewątpliwie; oraz *prawdziwą Kolońską*. — T. Śniechowski.

*Kalendarz Warszawski na rok 1846*, przed kilkoma dniami wyszedł z druku; jest do nabycia we wszystkich Księgarniach i w Drukarni J. Unger przy ulicy Bielańskiej, w domu P. G. Senewalda.

Onegdaj Włościanin z *Zwierzańca* za *Radzyminem*, przyniósł do Warszawy kilka kop łyżek drewnianych, niezmiernie zgrabnie i kształtnie zrobionych. W mgnieniu oka rozkupiono takowe. Przenysł tego rodzaju wart był zachęty, płacono więc za nie dobrze.

Księgarnia i Skład muzycz: Fr. Spiess i Sp. przy ulicy Senatorsk: Ner 460, odebrał nowości: *Bertiniego* H. 2ga Sonata na fortep: i skrzypce, dzieło 153, zł. 14. *Alarda* D. Fantazja z *Lindy* opery *Donizettego*, na skrzypce wraz z towarzyszeniem fortepjanu, dz: 12, zł. 10. Toż na orkiestrę, zł. 19. Tegoż *Souvenir des Pyrénées*, Nocturne, na skrzypce i fortep:, dzi: 13, zł. 5. *Mazasa* F. 6 Duetów salonowych na dwoje skrzypci:, Numerów 3, każdy po zł. 6.

Z powodu teraz ogłoszonego uwiadomienia o znalezionych dukatach przy rozbieraniu pieców w posesji przy ulicy Śgo JANA, przypomniał mi się, że niedgdy miało być takie zdarzenie: Służąca, poczciwa i pracowita Dziewczyna miała iść do ślubu z również poczciwym i pracowitym Czeladnikiem krawieckim; lecz oboje nie mieli majątnych Rodziców; Pan młody nie miał za co założyć własnego warsztatu, a Panna uroda nie miała za

co sprawić ślubnej sukienki. Gdy w wilją ślubu poszli do spowiedzi i modlili się ze łzami, wracając spotykając żydka wołającego: «Oto iakaś książka, kupięm ją na licytacji i tania przedam.» Pan młody widzi, że to jest książka do Nabożeństwa, a że nie miał takiej, zgodził się z sprzedającym i zapłacił kilkanaście groszy. Przyszedszy do domu, zaczął czytać modlitwy, lecz znajduje iakiś papier z pismem którego nie mógł zrozumieć. Pokazuje to swemu majstrowi, a ten oświadcza, że to jest skrypt długowy na dukatów 4,000, przed laty 20 wystawiony przez iakiegoś Magnata na rzecz Bankiera, a iak wnosić można, jeszcze niezrealizowany. Natychmiast Pan młody spieszy do Bankiera, który uradował się niezmiernie, widząc ten dokument już od lat 19tu zagubiony. Skrypt ten nie był nigdzie oblatowanym; śmierć dłużnika zaraz w pierwszym roku nastąpiła, nie dozwoliła Bankierowi odnowienia onego; a do Sukcesorów dalekich Magnata, którzy majątek po nim objęli, nie było z czem przychodzić upominać się po dług ten 4,000 dukatów, który w chwili znalezienia skryptu już *alterum tantum* w procentach wynosił. Bankier natychmiast proces wytoczył, tymczasem tak sownie opatrzył Pana Młodego na wesele, że miał z czego porządnie wyprawić, Żonę suknią ślubną sprawić, a samemu sobie warsztacik na własną rękę założyć. W sześć miesięcy potem, Bankier proces wygrał przeciwko Sukcesorom swego dłużnika; a podniosszy z depozytu sądowego 8,000 dukatów, 500 czerwonych złotych ofiarował temu, który posłużył mu do odzyskania tej należności. Młodej parze szczęściło się nadzwyczaj; doczekali się 6ciu Synów i tyleż Cerek, które iak wieść niesie, były bardzo piękne i szczęśliwie poszły za Mąż. Krawiec zaś i Krawcowa żyli do późnej starości, modląc się codziennie na książce do Nabożeństwa, która stała się pierwszą przyczyną ich szczęścia.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-cwierciowy Żyta Rsr: 4 kop. 71 (zł. 31 gr. 12). Pszenicy Rsr: 5 k. 75 (zł. 38 gr. 10). Jęczm: Rsr: 3 k. 33 (zł. 22 gr. 6). Owsu Rsr: 1 k. 98 (zł. 13 gr. 6). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 25 do Rsr. 3 k. 60 (od zł. 15 do zł. 24); parokonna od Rsr: 4 k. 20 do Rsr. 5 k. 10 (od zł. 28 do zł. 34). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 50 do Rsr. 3 kop. 30 (od zł. 10 do zł. 22). Wół dobry od Rsr: 36 do rs: 52 k. 65 (od zł. 240 do 351), średni od Rsr 28 do rs. 35 (od zł. 186 gr. 20 do 233 gr. 10), lichej od Rsr: 18 k. 90 do rs. 27 (od zł. 125 gr. 10 do zł. 180). Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22). Kartofli korzec rs. 1 k. 12 (zł. 7 gr. 14). Okowity garniec k. 89 (zł. 5 gr. 28). Szumówki garniec k. 52 1/2 (zł. 3 gr. 15). (G. Polic).

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani po *Pannie de Belil*, JPan *Halpert*, JPP. *Jasiński* i *Konorowski*.

W czasie Tanców, J.Pani Turczynowiczowa na żądanie powtórzyła solo węgierskie, i została przywołaną.

Z Suwałk. — Od lat 10ciu w Gubernji Augustowskiej znaczne zmiany zaszły pod względem wzniesienia się gmachów, a szczególnie w Mieście Gubernjaln: *Suwałkach*, gdzie w miejsce chat, tyle porządných muryanych domów stanęło, w których mieszkańcy wygodnie pomieszczenia znajdują. Między gmachami Rządowemi w tymże czasie pobudowano: Cerkiew Grecko Rossyjską, w której piękny Ikonostas mieści w sobie obrazy pendzla Professora *Blanka*; Kościół Ewangelicki; Ratusz miejski obok głównego odwachu i z tymże iedną całość stanowiący, zakończony wieżą z herbem miasta; Szpital dla ubogich chorych, w którym bez zaprzeczenia porządek panujący za wzór dla wielu innych posłużyć może; Gmach Gimnazjum Gubernjaln; obecnie wykończający się; w końcu nader upiękniono Kościół parafialny Rzymsko-Katolicki, przez wzniesienie nowych 3ch Ołtarzów, mieszczących w sobie Obrazy pomysłu i wykonania Professora *Kokulara*; a nadto Presbiterjum przyozdobione zostało 2ma obrazami Szkoły włoskiej, wystawiającemi dwa zdarzenia z życia Śgo BENEDYKTA, w których kompozycja, rysunek i koloryt czyni je bardzo cennemi. Z funduszu najtąskawiej udzielonego przez JO. Kcia NAMISTNIKA Król; zakupiono 24 lichtarzy brązowych i żyrandol z fabryki P. *Mintera* w Warszawie, które znacznie przyczyniły się do przyozdobienia tej Świątyni, a danie schodów przed-frontowych z kamienia ciosowego, zakończonych 2ma statuami z piaskowcu Śgo BENEDYKTA i Śgo ROMUALDA, nader tenże Kościół upiękniono, który wzniesiony przed 20sto kilką laty, dopiero w d. 14 Wrześ: r. b. przy odbyciu solennego Nabożeństwa przez JW. Biskupa Dyecezyi Augustowskiej, został poświęcony. Postawione zaś budowle ku wygodzie mieszkańców, ulepszone oświetlenie ulic, w końcu Ogród spacerowy w tymże czasie powiększony, wszystko to znacznie podniosło miasto, i dla tych nawet którzy je niedawnemi czasy pamiętają, uderzającą stanowi różnicę. Nie można pominąć Miasta powiatowego Łomży, które prawie czarodziejską siłą oblokło się w piękne budowle; cały Rynek nowy domami piętrowemi już zabudowany, prócz iednego starego domu drewnianego walącego się, którego zapewne wkrótce murywany zastąpi, i po wielu innych ulicach podobne domy wzniesiono, a Dom pocztowy i Hotel pod Złotym koniem, tak ze swej obszerności i m. tej harmonji a kompozycji pod względem zabudow.ń mieszkalnych, pierwszą ozdobę miasta stanowią; położone zaś na wzgórzu u podnóża którego płynie *Narew*, prawdziwie malowniczy widok przedstawia. Piękny Kościół pobudowany w mieście powiatowem *Kalwarii, Poizwanu*; podobny wykończya się w mieście powiatowem *Augustowie*; wzniesiono Ratusz

w *Sępnach* i po wielu miejscach pobudowano lub wyrestaurowano wiele Świątyni Pańskich, między innemi mogą pominąć wynurowanego pięknego Kościółka we wsi *Krasna* w Pow: Kalwaryjskim, który lubo mały, z powodu iednak przyjemnej kompozycji i nader starownej ekzekucji, iedną z celniejszych ozdób tutejszej Gubernji stanowi; zgola wszędzie widać starowne zarządzenie Władz miejscowych i pieczołowitość Opiekuńczego Rządu. *B. C.*

*Sąd Policji Prostej Okr: Szydłowieckiego.* W dniu 6tym z. m., między wsiami Piłtrkowice a Lisowem, w lesie Zapusta zwanym, w Gminie Maleszowej, znalezionym został nieżywy mężczyzna, lat przeszło 40 mający, nieznaiony, twarzy okrągłej, włosów ciemno-blond, oczy duże siwe, nos średni, usta mierne; ubrany w kapołą z sukna szaraczkowego starą, z guzikami mosiężnemi na przodzie i tyle oraz rękawkach, kamizelkę z granatowego sukna o iednym guziku metalowym, reszta sukienne, koszule i spodnie z płótna białego konopnego, pas rzemieenny o 2ch sprzęczkach, czapka rogata z sukna ciemnego, wysoka, z wązkim szmuklerskim barankiem. Z odbytej obdukcji i sekcji, okazało się, że był *gwałtownym sposobem zamordowany*. Ponieważ znaleziono przy trupie kajdany z łańcuszkiem i kłódką otwartą, domysłać się należy, że przez aresztowanego zbrodniarza, jako stróż, w transporcie zabity został. Wzywa przeto uprzejmie wszelkie Władze, aby o pochodzeniu, imieniu i nazwisku znalezionej, i sprawcy zbrodni, udzielenia wiadomości Sądowi Popr: Jędrzeiowskiemu, w Chęcinach, lub najbliższemu odnawiać nie raczyły.

*Komit-t Resursy Kaliskiej.* Do zbierania fantów na loterję fantową w mieście Kaliszu, w lokalu Resursy, na korzyść Instytutów Dobroczynnych, w dniu 19 Lutego 1846 r. odbyć się mająca, następujące Damy zaprosił: JW. i WW.: *Kaulberszową, Szumańską, Ehmową, Rozdeyczer, Szwarbach, Filiborn, Bielnkowską, z Kalisza; Piasecką z Szczypiorna, Swiniarską z Szadku, Radolińską z Zborowa, Głotz z Sulmowa, Biernacką z Małkowa, Suchorską z Stobna, Żychlińską z Rudnik, Gurowską z Russocic, Suchorzewską z Dobrosotowa, Trepkę z Parcie, Walewską z Parzymiech, Przytubską z Osieka, Chełmską z Myszakowa, Rembowską z Nowejwsi, Załuszkowską z Kolanina, Glass z Radliczyc, Olszowską z Nichmirowa, Stawiską z Podłężyce, Wituską z Jerzowa, Kęsyżową z Zalesia, Krysztoporską z Głuchowa, Kaczłowską z Bełchatowa, Gótełbrowską z Szcukocic, Pstrokońską z Łękińska, Kiśląską z Zamościa, Biernacką z Lututowa, Taczanowską z Rudy.*

W końcu zeszłego miesiąca Włościanin nazywający się *Tomasz Koziół*, powiesił się na powrozie, do kro-



człowieka chorego a przy nim szkatułkę. Wkrótce przekonano się z radością, że szkatulka ieszcze nie była otwierana, gdyż złodziej gdy ją zabierał, postrzegł przy niej batelkę, a sądząc że to likier, wypił dobrą dozę; gdy uciekał, lekarstwo zaczęło działać tak mocno, że musiał zostać osłabiony w rowie, gdzie go pochwycono. Otóż niech że kto powie, że lekarstwo nie było potrzebne w tej kradzieży. (Zdarzenie prawdziwe). — Upał w Algierji 23go Wrześ: był tak ogromny, że w czasie pochodu 2ch bataljonów do *Buffaryk*, 3ch ludzi umarło z wysilenia. — Sławny Fortepjanista *Drejszok* (znany w Warszawie), wkońcu b. m. przybędzie do *Wiednia*. — Śpiewaczka *Lind* ciągle z zapamiętaniem przyjmowaną w *Berlinie*. — Pod czas balu danego dla *Xzłwa Nemours* (Nemur) w pałacu *S. Żems* w *Londynie*, sztyldwach angielski przy bramie pałacu, miał rozkaz po zgromadzeniu się wszystkich gości, aby dla zapobieżenia natłokowi każdego wypuszczał, ale nikogo więcej nie wpuszczał. W ten zbliża się do krat bramy Malarz francuzki i chce wejść do pałacu. Żołnierz wstrzymuje go halabardą: »Nikomiu wchodzić nie wolno.» »Ja też nie wchodzę, ja tylko z tłoku na ulicy wychodzę.» »Kiedy tak, to co innego, można przejść.» — Jedna z gazet *amerykańskich* obejmuje następujące doniesienie: »Niżej podpisany oznajmia, iż pogodniejszy się z moją narzeczoną, i załatwwszy wszelkie nieporozumienia, nadal uznając ją znowu za narzeczoną, handel mój win razem z nią wspólnie prowadzić będę. (podp:) Daniel Clay.»

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Mirski Adam Xżę z Kowna; Djament Lewek Kup; z Wiednia; Protasow Mik; Adjutant JO Xcia Namies; z Petersburga; Witanowska Anna Ob; z Tryestu; Wyszkowska Joanna Zona Urzę; z Krakowa; Zalewski Ign; Ohy; z Gab; Wileńskiej; Gościcki b. Sędzia Pokoju z Trębek. (G. P.)

**DONIESIENIA.**

JABŁKA TYROLSKIE, FIGI SUETAŃSKIE, KASZTANY, PISTACJE, ŚLIWKI BIAŁE PRUNELE znane; oraz suszone GRUSZKI, WIŚNIE i CZERESNIE, nadeszły do Handlu Wincentego *Pietrzyka*, przy ulicy Senatorskiej.

Osoba w podróży będąca, zgubiła PULJARES saffanony ciemnego koloru, w którym znajdowało się pomiędzy biletami bankowemi, po 10 rubli sr. sztuk 4ry; po rub: sr. 3, sztuk 3; po zł. 5, sztuk 2; i jeden sto-złotowy, a wszystko na summe zł. 436 gr. 20; oprócz tego Bilet Pocztowy na przejazd Dylizansem od Kowna do Warszawy, na imię Poczmistrza Jaworskiego. Uprasza się sumiennego Znalazcy, aby raczył złożyć w Saskim Hotelu pod Nr 30, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Sekwestратор Cyrk 9 i 10, podaje do wiadomości, że prawnie zajęte Ruchomości, iako to: Szafy, Łóżka, Lustro, Parawan nowy o 6ciu skrzydłach i t. p., na gruncie Posesji Nr

2874 A. B. Ordynacką zwanej, w d. 30 Paździer: (11 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana; a następnie tegoż dnia o godzinie 2 z południa, w domu pod Nr 396 przy ulicy Krakow.-Przedm.; Znaki nowe, jeden Krawiecki, a drugi z napisem Redakcja Gazety Niemieckiej, Lansafty i t. d., przez publiczną licytację sprzedane zostaną. Maiewski.



W przechodzie z Fabryki Broni, (z Powazek) do Warszawy na Krak.-Przedmieście pod Nr 369, do oddziału Fabrycznego, zgubione zostały WYROBY, sztuk 20, w papierze zawinięte, to jest: Patent-śruby Szajbe, Zamki, garnitur złotem i grawirowaniem przyozdobiony. Ktoby takowe znalazł, raczy za nagrodą odnieść do oddziału Fabryki, lub do Fabryki Broni w Powazkach. Kollette.



W domu pod Nr 649 przy ulicy Przejazd, są do sprzedania MEBLE fasonem hamburskim, z drzewa ieszionowego, mało używane, iako to: Kanapa, dwa Fotele, 6 Krzesel pokryte perkalikiem w deseni, Stół przed kanapę, Serwantka z lustrami i szybami, Stolik do kart, Komoda, Szafa do sukien, i 2 Łóżka. Widzieć takowe można zawsze z rana przed 8, a po południu o 5 godzinie. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.



Zł. 50 Nagrody. Onegdaj o godzinie 6 wieczorem, skradziono z stajni Starostwa Grueickiego, dwie KLACZE foralskie, iedną karą garbatą, a drugą kasztanową, po lat 4, z szalami parcianemi, naszelnikami, lejcamy rzemiennemi i siodełm małym, białą łosią skórą pokrytem. Ktoby wskazał Rządcy dóbr lub właścicielowi koni, w Warszawie Nr 1780 przy ulicy Sto-Jerskiej, miejsce w którym konie te przechowane, lub sprawce kradzieży, odbierze zapewnioną nagrodę, a nazwisko Donosiiciela niezostanie wydane.



MŁYN WIATRAK hollenberski, murowany, w dobrym stanie, w mieście Łowiczu, jest do sprzedania z wolnej ręki; o cenę dowiedzieć się można, u W. Janowskiego w Sochaczewie, lub u właściciela w Łowiczu pod Nr 249 przy ulicy Zduńskiej.



Gdy w skutek ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim na dniu 5 Października r. b., dotąd po zbłąkanego KONIA właściciel niezgłasza się; przeto zawiadamiam go poraz ostatni, ażeby najdalej do dnia 13 b. m. zapłaciwszy szkody i koszt, Konia odebrał; gdyż mając dostateczną liczbę koni, tem bardziej dla starości i kalectwa takowego konia, dłużej trzymać nie będę. — W Targówku pod Pragę, właściciel koni.

Antoni Łozicki.

POKÓJ z meblami przy Familji, jest do najęcia każdego czasu kwartalnie, lub na czas nieograniczony. Wiadomość w Kantorze Guw; i Guwer; w pałacu W. Kochanowskiego przy ulicy Miodowej.



W Fabryce Pojazdów, w pałacu Paca, jest do zbycia KARETA podwójna angielska, tak zdana do miasta iako do podróży, w najlepszym stanie, z wszelkimi rekwizytami; tudzież Koczki małe używane, i Kocz landarowy Acheńskiej Fabryki, z pakunkami, w najlepszym stanie, za mierną cenę. Wiadomość na miejscu, idąc wprost bramą od Kapucynów, w dziedzińcu trzecim.

OSOBA życzy sobie umieszczenia przy dostojnej iakiej Danie, dla towarzystwa w Warszawie lub też do iednego Dziecka do konwersacji i ułożenia. Ktoby sobie życzył, wiadomość powziąć może w pałacu Żubieńskich przy ulicy królewskiej, u Rządcy tegoż pałacu.

## BANK POLSKI.

Ogłasza, iż z powodu nieprzyjęcia do skutku powtórnej licytacji w d. 3/15 Października r. b. na sprzedaż FABRYKI SUKNA, dawniej Braci Lichtheim et C<sup>o</sup>, dziś własnością Banku, będącej w mieście Łęczycy Powiecie Łęczyskim pod Nr 8 i 12 położonej. Zakład ten wystawiony zostaje po raz 3ci na sprzedaż publiczną w dniu 14/26 Listopada r. b. o godzinie 12 w południe w Sali posiedzeń Banku Polskiego, a to od cen znacznie zmniejszonych

Fabryka ta posiada w swym składzie wszystko to co do dokładnego wyrobienia i wykonienia Sukna jest potrzebnem, dokądnego wyrobienia i wykonienia Sukna jest potrzebnem, jako to: Przędzalnię, Farbiarnię, Folsz, Postrzygalię z wszelkimi niezbędnymi Narzędziami i urządzeniami, oraz dostateczną w każdej porze roku siłę wody, sytuowaną jest ze wszystkimi zabudowaniami Fabrycznemi nad rzeką Bzurą w najkorzystniejszym położeniu. Prócz zabudowań fabrycznych i mieszkalnych, należą także do tego zakładu Grunty i Ogrody. Każdy chcąc kupić mający nim przystąpi do licytacji, obowiązany jest złożyć na wadium do Kasy Banku Rsr. 1260 w gotowiznie lub Listami Zastawnemi białemi z właściwymi kuponami. Wadium takowe odstepiućemu od licytacji zaraz, otrzymującemu zaś przybicie dopiero po dopełnieniu wszelkich warunków sprzedaży zwrócone zostanie.

Licytacja zacznie się od summy Rsr. 12,615 k. 60, iako od szacunku na ogół Fabryki z budowlami, gruntami, maszynami ustanowionego. Utrzymującemu się przy kupnie, pozostawiona zostanie przy gruncie połowa ceny szacunkowej, to jest Rsr. 6307 k. 80, do spłacenia Bankowi w ciągu lat 10 ratami równemi półrocznemi, począwszy od 1go Stycznia 1846 r., z procentem 6% z dołu opłacać się mającym. Pozostała zaś druga połowa szacunku, wraz z tem co na licytacji postąpieniem będzie, Nowonabywca obowiązany będzie wnieść do Kasy Banku w gotowiznie najdalej w dni 15 od daty odbytej licytacji.

Gdyby w dniu wyżej oznaczonym licytacja na cały Zakład nie przyszła do skutku, Bank w tymże dniu ieszcze wystawi na sprzedaż oddziela:

- 1) Dom mieszkalny Nr 8, od ceny Rsr. 3600.
- 2) Dom fabryczny Nr 12, łącznie z prawem użycia spadku wody i maszyną wodną składającą się z 2ch kół wodnych z kołami pałeczami do nadania ruchu całemu Zakładowi, od ceny Rsr. 6300; nakoniec
- 3) Ogół warsztatów i machin składających Fabrykę od ceny Rsr. 2715 k. 60; do czego wymagane będą wadja:
  - ad 1) Rsr. 360.
  - ad 2) Rsr. 630.
  - ad 3) Rsr. 270.

Wypłata postąpionego szacunku za Zabudowania ad 1) i 2) nastąpi na tych samych zasadach, które miały obowiązywać przy sprzedaży całego Zakładu.

ad 3) Zaś summa na licytacji postąpienia, musi być najdalej w ciągu dni 10 od daty licytacji do Kasy Banku w gotowiznie zapłacona, a maszyny w przeciągu najpóźniej dwóch miesięcy kosztem Nowonabywcy, z domu fabrycznego usunięte.

Gdyby nareszcie Warsztaty i Maszyny nie mogły być w dniu o którym mowa, razem sprzedane, Bank w miarę uznania swego, wystawi ie tegoż dnia ieszcze na sprzedaż szczególną, zaczynając od cen oddzielnym wykazem wyluszczołych, a summa za każdy przedmiot na licytacji postąpienia, winna być zaraz w gotowiznie do rąk kierującego licytacją zapłacona.

Blizsze warunki i wykaz warsztatów, machin, i t. p. sprzętów fabrycznych, każdy chcąc kupić mający, przejrzeć może w Biurze Naczelnika Kancelarji w B. P., lub u Administratora Fabryki w Łęczycy, codziennie od godz: 10 z rana do 2 po południu; Fabrykę zaś może na miejscu widzieć za zgłoszeniem się do tegoż Administratora.

Przes, Rada Tajny, J. Tymowski.  
Naczelnik Kancelarji, Lubkowski.

Mam zaszczyt uwiadomić Szano: Interesentki, iż sposobem najłatwiejszym wykładam wyższą NAUKĘ KROJU z miary i robienia wszelkich Ubiorów Damskich, tak zimowych iako i letnich, podług najświetszych żurnali, a szczególnie Sukien, Szlafroków z rozmaitemi stanikami, których się nietylko nie przymierza, ale i w niczem nie poprawia. Każda Osoba do tego prawdziwą chęć mająca, w dniach 15tu wyuczona będzie, za co żaręczam, i jedno z ubiorów na próbę zrobić sobie u mnie może. Mieszkam przy ulicy Królewskiej Nro 1072, obok Kościoła Ewangelic, w kamienicy narożnej. Wszakże już wiele z Uczennic moich, Magazyny Ubiorów pokładały i obowiązek Panien do roboty przyjęły. Wkrótce zład wyjadę, udając się przez Pułtusk i Płock w dalszą podróż. Tekla Hiroza.

W Resursie Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej, jest po sprzedania **MAGIEL**, kręcony za złp. 90.

## NOWO ZAŁOŻONA

**FABRYKA MASY**

DO SMAROWANIA POWOZÓW, ORAZ SZUWAXU,

pod nazwą *Warszawskiego*.

Po zupełnem przekonaniu korzystnego użytku obu fabrykatów, podaje do wiadomości publicznej, że od d. 5go b. m. w moim mieszkaniu przy ulicy Marszałkowskiej Nro 1371, pod firmą *Jan Gottfried Höck, MASY i SZUWAXU*, za pomierną cenę, w różnej ilości, dostać można. Osoby handlujące tu w Warszawie, iako też i po Prowincjach, a biorące w większej ilości, będą miały odstąpiony znaczny rabat. Ażeby Osoby kupujące wspomnioną Masę, osiągnęły pożądaný skutek, a który szczególniej też Masę zaleca, gdyż za jednym nasmarowaniem osi poiazdowej, na 24 godzin, uiechac można drogę od 30 do 40 mil, potrzeba aby os była tak podniesioną ażeby koło z niej zupełnie zdjęte być mogło, poczem smaruje się os tąż Masą równo, stosując się podług pasowania buksy; należy także uważać aby nakładając koło, Masa nie zsuwała się, nasmarowawszy także mutrę, zaśru bować i koło kilka razy w tył obrócić. Podrózny, na każdej stacji uważać winien, czyli mutry u osi są ciepłe, a jeżeli znajdzie takowe w tym stanie, jest oznaką, iż os smarować potrzeba; co doświadczałem na powyższej masie w podróżach przezemnie odbywanych przez lat przeszło 28 — Co zaś do Szuwaxu, lubo temu wyrobowi nie nadałem nazwy Angielskiego, Holenderskiego, Wiedeńskiego, etc., lecz *Warszawski*, ten iednakże co do dobroci nietylko że nie stepuie nazwom zagranicznym, ale takowe przewyższa. Jedną zaletą tego wyrobu jest, iż utrzymuje skórę w wilgoci, daje lustr czysty, czarny, poczem nawet chustką białą pocierać można bez zabrudzenia ojej. Fabrykanci nawet obuwia, Szuwax powyższy mogą używać do czernienia nowych butów; i z takimi to wyrobami mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności.

Jan Gottfried Höck.

### BANK POLSKI.

Ogłasza, iż w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana, w Sali posiedzeń Banku, będzie sprzedana więcej dającemu Nieruchomości w mieście Klecziewie pod Nr 38 przy ulicy Poznańskiej czyli Słupeckiej, w Powiecie Koniskim Gubernji dawniej Kaliskiej dzisiaj Warszawskiej położona, składająca się z Domu mieszkalnego frontowego, z dwoma skrzydłami oddzielnego Domu mieszkalnego, tudzież Stajni, Podwórza i Ogrodu owocowego.

Każdy do licytacji zgłaszający się, obowiązany jest złożyć na wadium Rsr. 15. Szacunek zaś, który jest ustanowiony na Rsr. 150, i to co wyżej nad tę sumę postąpieniem będzie, zapłaci nowo Nabywca do Kasy Banku najdalej w dni 20 od daty odbytej licytacji.

Blizsze warunki, każdy chce kupna mający, przejrzeć może tu w Warszawie w Biurze Naczelnika kancelarji Banku Polskiego, od godziny 10 z rana do 2 po południu, w kancelarji zaś u Bormistrza tegoż Miasta; można także obejrzeć Nieruchomość na miejscu i przekonać się o jej stanie i rozległości.

Prezes, Radaca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Kancelarji, Pukhowski.



Polecając się łaskawym względem Szan. Publiczności, mam zaszczyt donieść, iż w tych dniach przy ulicy Miodowej pod Nrem 492, stworzyłem SKLEP z WYROBAMI RĘKAWICZNICZEMI, których każdego czasu po cenach umiarkowanych nabyć można.

Antoni Purlein, z Wiednia.

Kilku Właścicieli WIERZCHOWCOW, mając zamiar w pewnych dniach każdego tygodnia godziną wieczorną w oświetlonej Rejtszali przy ulicy Królewskiej przeprowadzać, szukają W spółników. Panowie życzący mieć współudział, zgłosić się raczą między godziną 4tą do 2giej, do P. Lukiel w Sklepie Nowotnego Srebra pod firmą *Hennigera et Comp.* na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej N° 466

Podpisany, Wynałazca *plynu na wygubienie nagniothów*, ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, iż nadal w temże mieszkaniu zostaje, to jest, przy ulicy Sgo Jana, Nr 13, na 2gim piątrze. Kto zechce osobiście widzieć się z podpisany, zastać go może od godz. 12tej do 4tej. Wspomnionego *plynu* każdego czasu dostać można. Jan Gębicki, b. Chirurg Powiatowy.

Rada Szczegółowa Szpitalu Ewangelickiego, podała do Publicznej wiadomości, iż w dniu 15 b. m. odbędzie się licytacja w Sali Posiedzeń tegoż Szpitalu, na różne WIKTUAŁY, potrzebne na rok 1846, iako to: Miesa różnego rodzaju, Chleba, Bułek, Krupy, Mleczyna, Okrasy, Jarzyny i. t. d. Warunki znajdują się u Inspektora w Szpitalu, gdzie życzący przejrzeć ich może.

Dobra Ziemskie UNIKÓW, położone w Okręgu Sieradzkim Gub. Warszaw., sprzedane będą przez licytację publiczną, która na d. 15 (27) Listopada r. b. o godz. 3 z południa w M. Kaliszu w Sali Audyencyjalnej Trybunału odbędzie się. Dobra takowe składają się z folwarku Pasieki, ze wsi zarobnej Huta, z takież wsi Kamasz, oraz z pustkowiów Wilkołek, Lesiak i Psutowizna. W Dobrach tych jest Kościół Parafjalny, ogół zaś ich rozległości obejmuje: gruntów ornych morg 1557 pretów 67, Łak morg 373 pretów 286, Fastwisk morg 454 pretów 192, Ogrodu owocowego morg 2, Ogrodów wa-

rzywnych morg 54 pretów 292, Zabudowań morg 2 pretów 10, Wody morg 1, Grobel morg 7 pretów 69, Lasu morg 186, Drog i wygonów morg 78 pretów 214 miary nowopolskiej. Szacunek Dobr tychże ustanowiony został przez biegłych przysięgłych na Rsr. 37,279. Warunki licytacji i sprzedaży, są do przejżenia u Pisarza Trybunału Gubernji Warsz. w M. Kaliszu, a wadium licytacyjne wynosi Rsr. 1500.

Przybyły z zagranicy Krawiec Damski Jan Kliszewski, otworzył w Warszawie swój na *Krakowskiem-Przedmieściu*, w domu pod Nrem 396, obok Szpitalu Świętego Rocha. Krawiec ten wykonywa Suknie damskie rozmaitym krojem, oraz i Salopy tak lekkie iako i watowane, niemniej futrem podszyte. Wszystko poług najmodniejszych modeli, za cenę rzetelnie obliczoną, a przeto umiarkowaną. Zapewne łaskawe Damy *Warszawskie*, raczą zaszczyścić częścią względów swoich tego nowo przybyłego Pracownika w zawodzie Modniarskim.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania FORTEPJAN o 6 oktawach, w dobrym stanie, za cenę ostateczną zł. 400. Wiadomość przy ulicy Sto. Jańskiej Nr 49, na 1m piątrze od frontu



### KANTOR STREČZEN

*Gubernantek i Gubernów przy ulicy Leszno Nro 136, drugi dom od ulicy Rymars: na lewo, na dole od frontu.*

Gubern Anglik, posiadający doskonale język francuz, niemiecki, ruskii, historję, literaturę, który przez lat 26 był w Rosji w znakomitych domach, również i w Polsce, życzę umieścić się w Warsz. lub na Prowincji. — Nauczyciele i Nauczycielki Francuzi, Niemcy i Polacy; oraz Żony Niemki. — Profesorowie życzą sobie dawać lekcje prywatne. — Była Ochmistrzyni i ensji Panien, życzę sobie znaleźć miejsce do towarzystwa w jakim znakomitym domu. — Osoba dobrze wychowana, mająca własne fundusze, chce zaiać się Gospodarstwem i Krawieczyzną bezpłatnie, w domu gdzie jej ofiarują wygody i dobre uważanie.

J. Poland

Dzisiaj rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 8. TEATR ROZMAIT. Dzisiaj 6ty raz *List*, 29ty raz *Ubogi Poeta*. 16ty raz *Piątro wyżej*. — Jutro, 9ty raz *Odludki i Poeta*. 15ty raz *Panna męcząka*.

W nowo otworzonej Traktjerni przy ulicy Leszno Nro 653 i 4, w domu Wgo Jasinskigo, dostać można każdodziennie do brze urządzonych ŚNIADAŃ, OBIĄBÓW i KOLACJI; w każdą zaś Niedzielę i Czwartek, wybornych FLAKÓW. Utrzymujący przez Restaurację, za czystość i rychłą usługę, tęczy. J. M.

SPRZEDAŻ  
**PIWA BAWARSKIEGO**  
 NA BECZKI,  
 z FABRYKI  
**J. G. SCHAEFFER et Comp.,**  
 ROZPOCZNIĘ SIĘ JUIRO w FABRYCE.

